



# RACJE GMINNE

- GOLASOWICE
- JARZĄBKOWICE
- KRZYŻOWICE
- PAWŁOWICE
- PIELGRZYMOWICE
- PNIÓWEK
- WARSZOWICE

PAWŁOWICE

XI rok wydawnictwa

Nr 14 (241) 15-31.07.2004r.

ISSN 1640-8071

Cena: 1,50 zł (w tym 7% Vat)

www.pawlowice.pl, www.gokpawlowice.hg.pl



zfi, bc

## Jubileusz kapłaństwa

czytaj str. 5

W imieniu koleżanek i kolegów z klasy życzenia dla ks. prof. Stanisława Pisarka składa Marta - z domu Krosny i Roman Nogły.

## ULICE NA CENZUROWANYM

STR. 3

## SEREK Z PAWŁOWIC

STR. 5

## LATO NA DWÓCH KÓŁKACH

STR. 9



zfi, UG Pawłowice

## Najlepsi na Śląsku

czytaj str. 3

Pawłowice po raz czwarty w Złotej Setce Samorządów

Stoją od lewej: Antoni Mrowiec - wójt Świerklan, Franciszek Dziendziel - przewodniczący Rady Gminy Pawłowice, Damian Galusek - wójt Pawłowic, Maria Ożarowska - sekretarz UG w Goczalkowicach, Jacek Pastuszka - wójt Suszca, Ludwik Jagoda - burmistrz Bierunia i Kazimierz Adamczyk - wójt Ornontowic.

Sesje Rady Gminy to zwieńczenie pracy radnych w komisjach, gdzie analizowane są projekty uchwał, dyskutowane decyzje dotyczące kierunku rozwoju gminy. W naszej gminie działają trzy komisje. O jednej z nich - Komisji Gospodarki i Mienia Komunalnego - rozmawiamy z jej przewodniczącym Tadeuszem Pisarkiem.

## Najważniejszy jest budżet

**Beata Cyganek:** Co należy do najważniejszych zadań komisji?

**Tadeusz Pisarek:** Do najważniejszych a zarazem najtrudniejszych zadań należy coroczne ustalanie budżetu. Aby dobrze go przygotować, a jednocześnie, aby był on wykonalny, musimy m. in. wiedzieć, co chcemy zrobić, za ile, na co trzeba zabezpieczyć środki, jak i skąd pozyskać ewentualne dofinansowania czy pożyczki. Już teraz mamy przygotowany plan działania do 2007 r., który, w miarę możliwości, staramy się realizować.

**BC:** Czym, poza budżetem, zajmuje się Komisja Gospodarki i Mienia Komunalnego?

**TP:** Przede wszystkim opiniowaniem projektów uchwał dotyczących spraw gospodarczych. Określamy kierunek inwestycji w gminie i opiniujemy decyzje dotyczące wszelkich remontów.

**BC:** Na jakie inwestycje obecnie kładziecie największy nacisk?

**TP:** Teraz przede wszystkim zależy nam na tym, żeby remontować i przebudowywać drogi oraz budować kanalizację. W sołectwach północnych prace już trwają. Na budowę kanalizacji w Warszawicach i Krzyżowicach dostaliśmy 477 tys. euro dofinansowania z funduszu Phare. Przygotowywane są też projekty budowy kanalizacji w sołectwach południowych.

**BC:** Kto z radnych wchodzi w skład komisji?

**TP:** Członkowie Komisji Gospodarki i Mienia Komunalnego Rady Gminy to: Bronisław Kielkowski, Genowefa Klimosz, Jan Olbrich, Bolesław Oracz, Aleksander Szymura, Krzysztof Szymura i ja jako przewodniczący. W naszym gronie znajdują się lu-



zdj. bc

dzie znajdujący się na sprawach gospodarczych czy to z powodu wykonywanej pracy, czy też z uwagi na wieloletnie doświadczenie w działalności Rady Gminy.

**BC:** Jak często obraduje komisja?

**TP:** Przed każdą sesją spotykamy się przynajmniej jeden raz. Jeżeli spraw jest bardzo dużo i zależy nam na tym, żeby więcej osób miało wpływ na podjęcie jakichś trudnych, ważnych decyzji, to obradujemy w komisji wspólnej, razem z Komisją Działalności Społecznej. Czasami jedno spotkanie nie wystarczy, aby wydać opinię o danym projekcie. Jeżeli nie mamy pewności co do projektu uchwały, to gromadzimy dodatkowe informacje oraz dokumenty i poddajemy uchwałę ponownej analizie. Dopiero potem ją opiniujemy.

**BC:** Dziękuję za rozmowę

Gmina podpisała porozumienie z Urzędem Miasta Strumięń i jeszcze w tym roku będzie wykonany remont ul. Wiosennej na granicy Bąkowa i Jarząbkowic.

## W sprawie dróg

O współfinansowaniu prac zdecydował fakt, że z drogi korzystają również mieszkańcy Jarząbkowic. Ulica ta administracyjnie jest przypisana do Bąkowa, ale ponieważ znajduje się na granicy, domy mieszkańców Jarząbkowic mają na nią jedyny wyjazd. Zadanie poprowadzi miasto Strumięń. Remont ul. Wiosennej będzie zakończeniem prac, które rozpoczęto wcześniej. Pierwszy odcinek tej drogi wyremontowano dwa lata temu.

Podobne porozumienie jest przygotowywane pomiędzy gminą a starostwem powia-

towym. Będzie ono dotyczyć dofinansowania dwóch zadań, za które odpowiedzialny jest powiat. Pierwsze dotyczy budowy chodnika wzdłuż ul. Kruczej, na odcinku od ul. Orlej do ul. Dąbkowej. W tym roku zostanie wykonana jedynie dokumentacja tego przedsięwzięcia. Drugie zadanie dotyczy remontu zatoki autobusowej wraz z chodnikiem w rejonie mostu nad Pielgrzymówką w Pielgrzymowicach. Tutaj prace mają być wykonane jeszcze w tym roku. Łączna kwota dofinansowania wyniesie ok. 41,5 tys. zł.

Beata Cyganek

Zaklejono dziury na drogach powiatowych w Pielgrzymowicach.

## Będzie lepiej

Mieszkańcy sołectwa od dawna narzekali na stan ulic Jastrzębskiej i Golasowickiej w Pielgrzymowicach. Są to drogi powiatowe, a więc za wszelkie remonty odpowiedzialny jest powiat pszczyński. Remont dróg miał być dofinansowany z funduszu SAPARD, jednak powiat dofinansowania na zadanie nie dostał. Wprawdzie remont ul. Jastrzębskiej już wcześniej został częściowo wykonany, ale pozostał drugi odcinek drogi i ul. Golasowicka. Już teraz wiadomo, że z powodu braku środków remontu ulic nie będzie, jednak powiat postarał się choć doraźnie zlikwidować niedogodności dla kierowców i zalepił dziury w drodze. Póki co stan ulic się poprawił. Miejmy nadzieję, że wkrótce powiat znajdzie pieniądze na ich kapitalny remont. bc

## Zakończenie robót

Do końca lipca Referat Gospodarki Przemysłowej i Inwestycji zakończy prowadzenie robót przy budowie parkingu i pętli w Golasowicach. Parking jest już wybudowany, ale jeszcze nie został udośćpiony. Natomiast pętla jest oddana do użytku i autobusy już na niej zawracają. Nie ma jeszcze chodnika dla pieszych, ale za niedługo się pojawi. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby wszystkie prace zakończyły się terminowo.

Podobnie wygląda sytuacja przy budowie kanalizacji deszczowej wraz z umocnieniem rowu przy ul. Stawowej w Warszawicach. Roboty toczyły się na odcinku od ul. Stawowej do potoku Młynka. Lada dzień inwestycja zostanie zakończona. Aktualnie trwają prace wykończeniowe. W tym wypadku termin zakończenia robót również przypada na koniec lipca. bc

## Zapraszamy na festyn

Konkurencje sportowe, muzyczne i pokazy strażackie to tylko niektóre atrakcje wakacyjnego festynu rodzinnego. Impreza odbędzie się 17 lipca o godzinie 16.00 przy Osiedlowym Domu Kultury w Pawłowicach. Dla dzieci przygotowano przejażdżki samochodzikami i na kucykach, a dorośli będą bawić się na zabawie tanecznej, która rozpocznie się o godz. 19.00. Muzykę zapewni zespół "Jantar". Organizatorem festynu jest Rada Osiedlowa Samorządu Mieszkańców i Komisja Społeczno - Wychowawcza przy Radzie Osiedla GSBM w Pawłowicach. bc

## Ulice na cenzurowanym

Aby podwyższyć standard użytkownych dróg, w najbliższym czasie gmina zamierza wykonać szereg przebudów i remontów.

W lipcu zostanie wybrany wykonawca przebudowy ul. Pszczyńskiej - drogi dojazdowej do stacji benzynowej w Pawłowicach. Ulica będzie nieznacznie poszerzona, ale przede wszystkim pojawi się nowa podbudowa i nowa nawierzchnia. Realizacja zaplanowana jest do końca września.

Po odmownych decyzjach dotyczących dofinansowania z SAPARD - u gmina ogłosiła już przetargi na przebudowę ul. Kościuszki w Krzyżowicach i ul. Osińskiej w Warszowicach. Ponieważ wzdłuż tych ulic roboty kanalizacyjne zostały wykonane wcześniej, teraz pozostanie tylko wymiana nawierzchni. Prace rozpoczną się w drugiej połowie sierpnia i potrwają do 15 października (ul. Kościuszki) i 30 października (ul. Osińska).

Kolejny przetarg został ogłoszony na przebudowę ul. Karola Miarki, ul. Ogrodową i ul. Astrów w Pawłowicach. Są to

## Pawłowice po raz czwarty w Złotej Setce Samorządów Najlepsi na Śląsku

Od czterech lat nasza gmina bierze udział w rankingu organizowanym przez dziennik "Rzeczpospolita" i Centrum Badań Regionalnych, którego celem jest wyróżnienie stu samorządów najlepiej zarządzających inwestycjami i rozwojem lokalnym.

Pawłowice co roku znajdują się w pierwszej setce i z każdą edycją, wbrew pesymistycznym prognozom dotyczącym spadku poziomu inwestycji w całym kraju, pną się coraz wyżej. W 2001 r. zajmowaliśmy 78 miejsce w rankingu, w 2002 - 43, w 2003 - 25, a w tym roku jesteśmy na szesnastym miejscu w skali kraju i na pierwszym miejscu w województwie. Oznacza to, że do końca 2003 r. mieliśmy na Śląsku najwięcej inwestycji w przeliczeniu na jednego mieszkańca gminy. Z obliczeń rankingu wynika, że aż 42 % budżetu jest inwestowanych w rozwój gminy. Tegorocznym zwycięzcą została Krynica Morska, która dużo pieniędzy przeznaczają na inwestycje proekologiczne. Przy ustalaniu Złotej Setki za każdym razem uwzględnia się trzy ostatnie lata, w tym wypadku był to rok 2001, 2002 i 2003. W ustaleniu poziomu inwestycji brane są pod uwagę pieniądze wydatkowane nie tylko z

budżetu, ale również z Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska, sprywatyzowanych spółek komunalnych oraz pochodzące z funduszy unijnych i innych. Warunkiem wzięcia udziału w rankingu była dyscyplina budżetowa (na koniec 2003 r. ewentualna nadwyżka lub deficyt budżetowy nie mógł przekroczyć 25 %) i sfinansowanie powyżej 30 % inwestycji z własnych dochodów. Przy okazji rankingu wyłaniana jest również Złota 12, czyli najbardziej rozwiniętych miast w Polsce. Wśród wyróżnionych znalazły się Gliwice, Rybnik, Tychy i Katowice reprezentujące nasze województwo. Uroczystość wręczenia dyplomów odbyła się 6 lipca 2004 r. w siedzibie redakcji "Rzeczpospolitej" w Warszawie. Pawłowice reprezentował wójt Damian Galusek i przewodniczący Rady Gminy Franciszek Dziendziel. Gratulacje odebrali od redaktora naczelnego Macieja Łukasiewicza, prof. Wisły Surazskiej i wicemarszałka Kazimierza Kutza. Obecność w Złotej Setce to nie tylko prestiż i uznanie, ale również dowód na to, że gmina dobrze zarządza swoimi finansami. bc



Wójt Damian Galusek z wicemarszałkiem Kazimierzem Kutzem (w środku) i redaktorem naczelnym Maciejem Łukasiewiczem.

prawdopodobnie ruszą na wiosnę przyszłego roku. bc

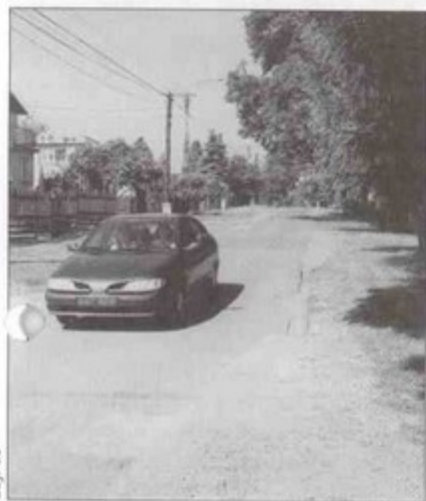
gi dojazdowej do pól Gawliniec w Pielgrzymowicach. Jest to typowa droga rolnicza, dlatego jej wykonanie będzie dofinansowane z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych. Jest już potwierdzenie z Urzędu Marszałkowskiego gwarantujące pieniądze. Jeszcze w tym roku zwykła gruntowa droga zostanie utwardzona.

W lipcu wykonany będzie również projekt przebudowy fragmentu ul. Polnej w Pawłowicach, który faktycznie jest jej przeczną. Do tej pory był on wykonany z betonowych płyt. Realizację inwestycji zaplanowano na przyszły rok. Być może po remoncie droga, dotychczas nazywana również ul. Polną, otrzyma nową nazwę. W fazie projektów jest również przebudowa ul. Poprzecznej i ul. 1 Maja. Projekty mają być przygotowane do końca listopada, a prace

betonowe płyty na Polnej zostaną zlikwidowane.



Betonowe płyty na Polnej zostaną zlikwidowane.



Ulica Karola Miarki będzie przebudowana na końcu

drogi biegnące między osiedlem domków jednorodzinnych. Prace rozpoczną się na ul. Astrów i ul. Ogrodowej. Są one przecznkami ul. K. Miarki, która będzie remontowana na końcu. Dzięki temu uniknie się niszczenia nowej nawierzchni, która z pewnością nie wytrzymałaby naporu ciężkich maszyn wykorzystywanych przy remoncie przecznicy. Przez cały czas trwania robót, a więc do końca listopada, dojazd do posesji w ciągu dnia na pewno będzie utrudniony, ale wieczorem, już po zakończeniu prac, mieszkańcy będą mogli dojechać do domów.

W lipcu wykonany zostanie projekt dro-

# Jak się podłączyć?

Właściciele nieruchomości są zobowiązani do podłączenia własnej posesji do istniejącej sieci kanalizacyjnej i pokrycia kosztów związanych z realizacją budowy przyłączy.

Sprawę tę regulują dwie ustawy. Pierwsza, z 13 września 1996 r. o utrzymaniu porządku i czystości w gminach, mówi o tym, że wszędzie, gdzie istnieje sieć kanalizacyjna, właściciele nieruchomości muszą się do niej podłączyć. Zwolnieni są jedynie ci, którzy dysponują własną, przydomową oczyszczalnią ścieków spełniającą określone wymagania. Ścieki można również gromadzić w szczelnych zbiornikach, ale tylko tam, gdzie budowa sieci kanalizacyjnej jest nieuzasadniona z powodów technicznych lub ekonomicznych. Ten przypadek nie dotyczy jednak naszej gminy, w której sukcesywnie rozrasta się sieć kanalizacyjna. Druga ustawa, z 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odbiorze ścieków w art. 15 mówi, że koszt realizacji budowy przyłączy pokrywa osoba, która ubiega się o przyłączenie nieruchomości do sieci, w naszym wypadku - właściciele posesji przez które biegnie sieć kanalizacyjna.

Budowa kanalizacji sanitarnej w Warszowicach i Krzyżowicach toczy się pełną parą. Roboty na niektórych odcinkach są już

zakończone. Właściciele poszczególnych posesji zawierają umowy z gminą, w imieniu której występuje Gminny Zakład Komunalny. Dotyczą one kosztu projektu indywidualnego przyłącza oraz podłączenia budynku do sieci zbiorczej. Zgodnie z uchwałą z 4 czerwca 2004 r. wysokość kosztu przyłącza wynosi nie mniej niż dwukrotność minimalnego wynagrodzenia za pracę. Aktualnie jest to 1648 zł. Kwota ta byłaby znacznie wyższa, gdyby właściciele posesji mieli wykonać przyłącze we własnym zakresie. Dlatego gmina zdecydowała się na tańszą, zbiorową realizację zadania. Aktualnie są zawierane umowy z mieszkańcami ul. Ligonii w Krzyżowicach oraz ul. Boryńskiej i części ul. Pszczyńskiej, ul. Kościelnej, ul. Cieszyńskiej w Warszowicach. Oplatę można uregulować w pięciu nieoprocentowanych ratach. Budowa kanalizacji, jak większość inwestycji proekologicznych, nie jest spektakularnym przedsięwzięciem, ale nie można nie doceniać jej wagi. Przede wszystkim podniesie się standard życia mieszkańców oraz wartość podłączonych do kanalizacji posesji. bc

Ważne dla planujących zagraniczne wojaże

## Polacy za granicą

Po 1 maja wiele zmieniło się na polskich granicach. Przede wszystkim nie ma już kontroli celnej, a kontrola graniczna została ograniczona do niezbędnego minimum.

### Paszport czy dowód?

Do przekraczania granic państw członkowskich Unii Europejskiej (także państw nowo przyjętych) oraz państw Europejskiego Obszaru Gospodarczego (Lichtenstein, Norwegia, Islandia) oraz Konfederacji Szwajcarskiej uprawniają: paszport (starej i nowej edycji) lub dowód osobisty (stary lub nowy). Posiadacze dowodów starego wzoru powinni jednak zwrócić uwagę na jego stan - zaleca się jego wymianę, jeżeli jest zniszczony lub zawiera zdjęcie, które nie pozwala stwierdzić tożsamości osoby.

### Bez "zielonej karty"

Od 1 maja po państwach Unii Europejskiej oraz Lichtensteinu, Norwegii i Szwajcarii polscy kierowcy mogą podróżować bez "zielonej karty". Wystarczy polski dokument zawarcia umowy ubezpieczenia komu-

nikacyjnego OC. Posiadanie nowego wzoru polskiej tablicy rejestracyjnej zwalnia z obowiązku oznaczenia pojazdu naklejką "PL". W przypadku "czarnych" tablic trzeba się w nią zaopatrzyć. Polskie prawo jazdy uprawnia do prowadzenia pojazdu we wszystkich państwach Unii.

### Zakupy bez limitów

Od dnia akcesji Polski do Unii Europejskiej zniknęły granice celne. Oznacza to zniesienie limitów na ilość zakupionych i przewożonych towarów (służących do użytku osobistego). W przypadku towarów akcyzowych każdy może przewieźć przez granicę: do 800 sztuk papierosów, 10 litrów spirytusu, 90 litrów wina (ale tylko 20 litrów wina o zwiększonej zawartości alkoholu) i 110 litrów piwa. sb

Więcej informacji można uzyskać w Śląskim Oddziale Straży Granicznej w Raciborzu, nr tel. 0-32/412 52 12, 0505 157 705, 0606 652 486 lub pod numerem 475 500, 4755-521 (całodobowo).

## Biblioteka poleca

# Książka do plecaka

Wakacyjny odpoczynek to okazja do nadrobienia zaległości w lekturze. Wybierając się na wczasy warto do plecaka lub walizki zapakować także książkę. Umili nam podróży i będzie jak znalazł na deszczowe dni, których tego lata nie brakuje. Przed wyjazdem nie zapomnijmy odwiedzić biblioteki.

**Hanna Karolak  
Duśka.**

*Opowieść o Darii Trafankowskiej*  
Warszawa, 2004.



Biografia zmarłej niedawno aktorki, z jej z popularnego serialu "Na dobre i na złe", ale również z wielu innych filmów, m.in. „Zdjęcia próbne” Agnieszki Holland, serial „Polskie drogi”, „Cudowne dziecko” Waldemara Dzikiiego i przedstawień teatralnych w Teatrze Narodowym i Powszechnym w Warszawie. Książka ma wartość tym większą, że jej bohaterka, Daria Trafankowska, zanim odeszła na zawsze, znalazła czas i siły, by ją przeczytać i zaakceptować. Autorka Hanna Karolak, publikująca na łamach czasopism eseje o sztuce, literaturze i teatrze, od lat nosiła się z zamiarem napisania o Trafankowskiej. Pomysł rodził się przez lata, tak jak rodziła się przyjaźń między kobietami. W efekcie powstała książka bardzo bezpośrednia, żywa i osobista. Zawiera serdeczne i ciepłe wypowiedzi znanych osób i przyjaciół artystki, m. in. Ewy Ziętek, Krystyny Jandy, Macieja Wojtyłki. Godna polecenia nie tylko czytelnikom zainteresowanym aktorstwem, ale również historiami innych ludzi. bc

# Jubileusz kapłaństwa

Ksiądz Stanisław Pisarek został wyświęcony 29 czerwca 1954 r. Dokładnie pięćdziesiąt lat i tydzień później, 5 lipca, w Kościele pw. św. Jana Chrzciciela w Pawłowicach odprawiono mszę z okazji Złotego Jubileuszu kapłaństwa profesora teologii i wykładowcy, z pochodzenia pawłowiczana.



Gwałtowna ulewa tuż przed mszą spowodowała, że procesja do kościoła odbyła się pod parasolami. Idą od lewej: ks. prof. Remigiusz Sobański, ks. bp. Gerard Bernacki, ks. prof. Stanisław Pisarek.

Uroczystej mszy przewodniczył biskup Gerard Bernacki, który wygłosił również kazanie dotyczące osoby jubilata. Oprócz wielu zaprzyjaźnionych księży z okolicznych parafii, w nabożeństwie uczestniczyło sześciu innych jubilatów, którzy pięćdziesiąt lat temu w Piekarach Śląskich zostali wyświęceni razem z ks. Stanisławem. Wśród nich, asystujący przy ołtarzu ks. prof. Remigiusz Sobański. Uroczystość uświet-

niły poczty sztandarowe, orkiestra i chór. Na mszy pojawili się nie tylko bliżsi i dalsi członkowie rodziny, ale również wielu pawłowiczanie chcących uczestniczyć w tym ważnym święcie. Po zakończeniu nabożeństwa był czas na życzenia i kwiaty. Serdeczny uśmiech na twarzy księdza wywołała delegacja kolegów i koleżanek ze szkolnych lat. Życzenia złożył również wójt gminy Damian Galusek. Symboliczną różę wręczo-



Uroczystość uświetnił chór parafialny i orkiestra. Na mszy obecne były poczty sztandarowe i wielu zaproszonych księży (zdjęcia poniżej).

no także pozostałym jubilatam: ks. Władysławowi Basiście, ks. Alojzemu Klonowi, ks. Ludwikowi Październiowskiemu, ks. Remigiuszowi Sobańskiemu, ks. Rajmundowi Stachurze i ks. Józefowi Śliż. Złoty Jubileusz kapłański to wielkie święto nie tylko dla księdza i jego bliskich, ale i dla parafii, z której pochodzi. Na kolejny parafia z pewnością będzie musiała czekać jeszcze wiele lat. tekst i zdjęcia: Beata Cyganek



Pierwsza partia twarogu wyprodukowanego w zmodernizowanej mleczarni trafiła już do odbiorców.

## Serek z Pawłowic

Do kupienia serka zachęca postać wesołej krowy, która może stać się symbolem wyrobu, jeżeli twaróg spełni oczekiwania klientów. Na etykietce, oprócz standardowych informacji na temat produktu, znajduje się także przepis na sernik, w którym jednym ze składników jest właśnie serek pawłowicki, bo tak brzmi pełna nazwa wyrobu. Serek w mniejszych i większych plastikowych wiaderkach jest najlepszym dowodem na to, że nowa linia produkcyjna ruszyła pełną parą. bc



## Zabawa w Jarząbkowicach

17 lipca, w sobotę, w Domu Ludowym w Jarząbkowicach odbędzie się wakacyjna biesiada, na którą zapraszamy wszystkich mieszkańców gminy. Specjalną atrakcją imprezy będzie kapela bawarska, która wystąpi o godzinie 16.00, a o godzinie 20.00 rozpocznie się zabawa taneczna z zespołem Reverse. Organizatorem imprezy jest OSP Jarząbkowice. bc

# Wychowałem się na Biblii

Wywiad z ks. prof. Stanisławem Pisarkiem **Beata Cyganek:** Pięćdziesiąt lat posługi kapłańskiej to bardzo dużo. Zmieniają się czasy, zmieniają się ludzie. Jaka jest różnica w byciu neoprezbiterem kiedyś i dzisiaj?

**ks. prof. Stanisław Pisarek:** Inna jest dzisiaj sytuacja materialna neoprezbitera. W 1954 r. nie miałem nawet własnego roweru. Kupilem go sobie dopiero po pierwszej kolędzie, w styczniu 1955 r. Był to rower niemiecki, bardzo solidny. Pojechałem nim latem na pierwszy miesiąc urlopu - z Rojcy (blisko Bytomia) do Pawłowic. Duszpasterz powinien mieć szybki środek lokomocji, wtedy może zrobić stokroć więcej. Może być w wielu miejscach, gdzie jest potrzebny. Dziś się neoprezbiter, wyposażony w środek szybkiej lokomocji, w prawo jazdy, w komputer i skaner, nawet w Internet, może w krótszym czasie zdziałać o wiele więcej. Myśmnie mieli takich możliwości. Trzeba jednak zachować dystans do tych wszystkich pomocy i narzędzi, które spełniają rolę służebną w stosunku do celów wskazywanych przez powołanie. Zasadą winno tu być adagium "Najpierw obowiązek a potem przyjemność".

**BC:** Oprócz pracy duszpasterskiej realizuje się Ksiądz Profesor również jako naukowiec. Co pomaga, a co przeszkadza w byciu równocześnie księdzem i naukowcem?  
**SP:** Naukowiec musi mieć czas na uprawianie nauki, badania, studiowanie wciąż nowej literatury fachowej, żeby mógł pisać i dzielić się tym z innymi. Nie powinien poświęcać zbyt wiele czasu na zwykłe duszpasterstwo, które księża mniej wykształceni, lecz utalentowani, powinni i mogą lepiej spełniać. Tak jak lekarka nie powinna wykonywać czynności służącej, kucharki itd. Jej czas jest na to za drogi. Jeśli jest inaczej, traci na tym całe społeczeństwo. Msza, Liturgia Godzin i jeszcze inne modlitwy oraz dobre czyny wykonywane w jakiejś rozumnej proporcji do uprawiania nauki, pozwalają zachować równowagę psychiczną i moralną, zachować zdrowego ducha w zdrowym ciele. Mają oczywiście przede wszystkim znaczenie i swoją moc w sferze wyższej, nadprzyrodzonej.

**BC:** Dlaczego, jako źródło swych zainteresowań, wybrał Ksiądz właśnie Biblię, a nie np. historię Kościoła?

**SP:** Bo jako dziecko wychowałem się na Biblii parafrazowanej, ilustrowanej obrazami wielkich mistrzów. Bardzo jestem rad, że w czasie jednej z wizyt Papieża w Polsce wręczono Mu jej reprint. Zawsze była w naszym domu i teraz ją mam w swoim zbiorze. Jest to "Pismo Święte w obrazach. Dzieje Starego i Nowego Testamentu. Na język

polski przełożył X. Józef Kłos...Z 236 wielkimi ilustracjami podług oryginałów najlepszych mistrzów z aprobatą Wysokiej Władzy Duchownej, Poznań 1913; reprint 1991". Od tej Biblii oglądanej, czytanej, opowiadanej w kręgu rodzinnym, łatwo było przejść do Biblii pełnej, komentowanej. Kto starszy z rodziny czytał, pokazywał, młodszy słuchali... Dużą rolę w inicjacji w Biblię odegrał mój ojciec Józef Pisarek. Każdego wieczora czytał po dwa rozdziały z Biblii, a



potem opowiadał nam coś z tego, co przeczytał. Czytał Biblię katolicką w przekładzie Jakuba Wujka w wydaniu Księży Jezuitów z Krakowa. Odziedziczyłem ją i przechowuję jako cenną pamiątkę rodzinną, niemal jak święte relikwie. Poza tym cała Biblia jest historią zbawienia, z niej ją rekonstruujemy. Tkwiąc w niej, zbawiamy się. Trzeba ją poznawać. Została objawiona "propter nostram salutem" [dla naszego zbawienia], jak recytujemy w łacińskim Credo.

**BC:** Czy w człowieku zmienia się coś w podejściu do Biblii po kilkudziesięciu latach jej studiowania?

**SP:** A jakże. Przez ciągłe czytanie, studiowanie, rozważanie, stajemy się wybredni.

Czytając tekst, poznajemy, skąd pochodzi. Rozumiemy go coraz lepiej. Czujemy jego smak. Taką np. Pieśń nad pieśniami zaczynamy z czasem rozumieć jako piękny opis największej Miłości. Niektóre teksty wystarczy przeczytać raz, do innych wracamy chętnie i często się nimi modlimy. Ten dar pochodzi od Boga. Przyjmując go otwartym umysłem i sercem, możemy dostąpić oświecenia, takiej wizji rzeczywistości z drugiego brzegu; oby nas napelniała błogim szczęściem i radością.

**BC:** Czy ma Ksiądz w Piśmie Świętym swój ulubiony fragment? Jeżeli tak, to proszę go wymienić.

**SP:** Jest nim perykopa o uczniach udających się do Emaus [Łk 24]. Jest w niej wymieniona cała Biblia Starego Testamentu w kontekście Nowego Przymierza - w punkcie centralnym poznania Pana Zmartwychwstałego przy łamaniu chleba - Eucharystii, bez przemilczenia Męki. Wielki Rembrandt, który czytał Biblię i wyrażał ją w obrazach wielokrotnie malował uczniów idących do Emaus.

**BC:** W wywiadach podkreśla Ksiądz, że bardzo ważna jest dla Księdzia praca dydaktyczna. Czy jest coś, czego Ksiądz Profesor uczy się od młodych ludzi, swoich studentów?

**SP:** Uczę się od nich entuzjazmu, młodości. Niektórzy są artystami z urodzenia, ciągną do Biblii spontanicznie, pewnie prowadzeni przez Ducha Świętego. Jakże to szczęście i radość być młodym, czuć się takim także w starszym wieku. Ale od studentów wymagam na seminariach dokładności i coraz lepszej wiedzy z zakresu Biblii, która pomaga zrozumieć życie. Życie, ach życie... Najwięcej uczymy się, kiedy uczymy drugich. Każdy zatem powinien czegoś uczyć innych, żeby był postęp w jego życiu.

**BC:** Zajmował się Ksiądz wieloma różnymi rzeczami: był chłopcem z Pawłowic, krakowskim studentem, katechetą, wykładowcą. Bywał Ksiądz w różnych miejscach, także za granicą. W którym miejscu, w której roli czuł się/czuje się Ksiądz najbardziej sobą?

**SP:** Teraz w starości, kiedy studenci traktują mnie jakbym był Mistrzem i tak mnie zaczynają nazywać. Pozdrawiają mnie po grecku, nawet na ulicach Katowic: xai=re (czytaj chaire). Ta formuła pozdrowienia jest wezwaniem do radości: Raduj się! Odpowiadam tak samo. Trudno być Mistrzem, jednak trwając w Jezusie Winnym Krzewie mamy szansę...

**BC:** Na koniec trochę przewrotne pytanie. Pawłowiczanie wspominają Księdzia jako chłopca niezwykle spokojnego, grzecznego, dobrze wychowanego. Proszę powiedzieć, czy Ksiądz naprawdę nigdy nie rozrabiał? Czy Ksiądz potrafi być chociaż trochę "niegrzecznym"?

**SP:** *Byłem, byłem ... w dzieciństwie, kiedy to solidarnie musiałem brać udział w bitwie na teczki. Tornistry Dominium przeciwko Wiosce; ci od barona Reitzesteina przeciwko tym z gospodarstw chłopskich. Dziwiłem się tylko, że kolega z klasy, któremu pomagałem w nauce, występował przeciwko mnie, jakbym był jego wrogiem. Musiałem się bronić. Jednak w toczonych walce jest jakaś atawistyczna radość, zwłaszcza, gdy rzekomy wróg ucieka z pola bitwy. A było tak, kiedy zaczęliśmy wydawać gromkie okrzyki wojenne. Byłem nerwowy i krzychałem, gdy uczyłem greki Nowego Testamentu. Kiedy jeden z zaliczających wciąż nie umiał poprawnie czytać (a ta mowa jest jak muzyka, wymaga poprawnego akcentowania), tak na niego krzyknąłem, że on mi odpowiedział: Proszę na mnie nie krzyżeć. Wyrzuciłem go za drzwi, kontynuując egzamin już zupełnie spokojnie. Czulem się przy tym jak artysta, który przeżywa mękę, gdy ktoś z grających czy śpiewających fałszuje. Tamten epizod skończył się wzajemnymi przeprosinami. Dziś mój student jest już księdzem i uczyć też pewnie niekiedy nie wytrzymuje. Albo wyciągnął wniosek z tego przykrego doświadczenia i wie, że nie warto krzyżeć, bo to niepedagogicznie. Trzeba się uzbroić w cierpliwą wytrwałość.*

**BC:** Dziękuję za rozmowę.

**SP:** *Ja również. I jeszcze raz Wszystkim z serca dziękuję za mój piękny Złoty Jubileusz. Obiecuję stałą pamięć w modlitwie i we Mszach świętych*

## Nowy cykl historyczny

# Rodzina baronów von Reizenstein

**"W południowej części powiatu Pless przewyższa wieś Pawłowicz sąsiednie gminy poprzez okazały, okazały rozmiarów kościół i obszar, który rodzina baronów von Reizenstein zamieszkiwała aż do wypędzenia w 1945 roku"**

Takimi słowami rozpoczyna swoje krótkie wspomnienia Ferdinand Freiherr von Reizenstein, jeden z 3 synów Hansa - dawnego właściciela Pawłowic. Oprócz niszczonej willi i kilku zabudowań dworskich, parkowego stawu i drzew, dawnych zarosniętych ścieżek i kopczyka ziemi pokrywającego gruz domy ogrodnika, po rycerskiej rodzinie Reizenstein pozostała tylko pamięć najstarszych mieszkańców Pawłowic, a opowieści o jej życiu przekazywane są kolejnym pokoleniom. Siedziba rodu, piękny zamek Reizensteinów wybudowany w XVIII wieku, został zniszczony w 1945 roku.

Cykl artykułów, który będzie ukazywał się w Racjach Gminnych już od następnego numeru, powstał dzięki pomocy ludzi, którzy zechcieli otworzyć swoje serca i pamięć przed autorką i podzielić się swoimi wspomnieniami. Są to przede wszystkim mieszkańcy znający rodzinę ostatniego pana na Pawłowicach, szczególnie: Roman Nogły, Anzelm Malosek, Gertruda Sadlok, Anastazja Szelaż i inni. Wielką pomocą organiza-

cyjną służyła Zyta Kapel, sołtys Pielgrzymowic, dzięki której udało się dotrzeć do dawnych pracowników dworu w Pielgrzymowicach, m. in. do Walerii Pawlas i Anny Kempny oraz wielu innych życzliwych osób, wśród nich syna stangreta i szofera Herberta Szuly. Część materiałów znaleziono w zasobach śląskich bibliotek oraz archiwach. Zapowiadany dziś cykl jest częścią pracy doktorskiej przygotowywanej pod opieką prof. Wiesławy Korzeniowskiej z Uniwersytetu Śląskiego, inspiracją zaś do podjęcia tematu były opowieści mojego teścia oraz widok nagrobków Reizensteinów przy ścianie pawłowickiego kościoła. Korzystając z okazji składam serdeczne podziękowania wszystkim osobom, które udzieliły mi swej pomocy. Apeluję jednocześnie do innych mieszkańców Pawłowic, by zechcieli również, jeżeli to możliwe, przyczynić się do poszerzenia wiedzy na omawiany temat, zostawiając tym samym i swój ślad w odtwarzaniu historii naszego regionu.

Joanna Zdziebło

## Wakacje w gminie

**"Praca moja przyszłość" - pod takim hasłem Gminny Ośrodek Kultury organizuje w tym roku półkolonie dla dzieci szkół podstawowych.**

Pierwszy turnus właśnie dobiega końca. Ponad 30 dzieci przez dwa tygodnie, od poniedziałku do piątku, spotyka się w Domu Kultury Osiedle, aby pod okiem wychowawców: Bogumili Skurskiej i Anny Cisoń spędzać wakacje. Grupa dziewczynek to Szekle, a chłopcy nazwali się Deskaczami. - *To od deskorolek - tłumaczy. Uczestnicy półkolonii to przede wszystkim dzieci z osiedla, ale wiele z nich dojeżdża także z innych sołectw. Niektórzy brali udział w półkoloniach już w zeszłym roku. Podobało im się tak bardzo, że postanowili znowu skorzystać z oferty. Bywa, że dzieci znają się z osiedla, często mieszkają w jednym bloku, więc pod względem towarzyskim półkolonie niewiele zmieniają. Ale pod blokiem nie ma takich atrakcji, jakie dla kolonistów przygotowali organizatorzy. Program został ułożony w taki sposób, aby dzieci, oprócz odpoczynku, zapoznały się z wieloma ciekawymi zawodami. Wycieczkę do chorzowskiego zoo połączono z informacjami na*

temat zawodu opiekuna zwierząt, dzieci poznały też pracę ogrodnika, leśniczego i strażaków. Kiedy pogoda sprzyja, kolonisci korzystają z kąpieliska w Żorach - Roju. Każdy dzień jest wypełniony wycieczkami. Dzieciom najbardziej podobało się w zoo. Za najsympatyczniejszych mieszkań-

ców uznały hipopotama i żyrafę, którą można było karmić. - *A Karola to nawet koń uszczepnął w rękę - mówił dzieci - też chciał dostać smakofyka. Na ręce nie ma żadnego śladu, ale chłopiec z dumą prezentuje ją wszystkim zainteresowanym. Kiedy minie lato, będzie co wspominać. W sierpniu w półkoloniach weźmie udział kolejna grupa dzieci. Ciągłe jeszcze w Domu Kultury mogą zgłaszać się chętni. bc*



Grupa kolonistów na chwilę przed wyjazdem na wycieczkę do skansenu w Pszczynie.

Przedstawiamy:

# Najszybszy rower w gminie

*Kiedy jedziesz z góry na rowerze 110 km/h trochę ogarnia cię strach, ale ogólnie uczucie jest fajne - mówi Karol Olejniczak, wicemistrz Polski juniorów w kolarstwie.*

Wśród ostatnich sukcesów Karol wymienia nie tylko tytuł wicemistrza, ale również zwycięstwo w Memoriale Trochanowskiego w wyścigu na 200 km, czy pierwsze miejsce w jednym z etapów Wyścigu Polska - Ukraina. Przez lata na półce w swoim pokoju zdążył zgromadzić wiele pucharów. Tour de France pozostaje na razie w sferze marzeń, ale kto wie? Może w przyszłości?

Treningi rozpoczął w wieku 13 lat. Wtedy jeździł w klubie przy KWK Krupiński w Suszcu. Szybko jednak okazało się, że jest za dobry, by pozostawać w półamatorskiej grupie. Obecnie jeździ w TKKA Pacific Da - ver Nestle Toruń - najlepszej grupie młodzieżowej w Polsce. Klub jest dobrze sponsorowany. Karol jeździ na profesjonalnym rowerze kolarskim wartym ok. 10 tys. zł. Jako zawodnik toruńskiej grupy często pokonuje odległość Toruń - Pawłowice. Zawsze jeździ z rowerem. To nieodłączna część bagażu, jak saksofon u muzyka. Klub

zaopatruje swoich zawodników w sprzęt sportowy. Już niedługo Karol wymieni rower na nowy. W sierpniu i wrześniu będzie na zgrupowaniu we Włoszech. Włoski sponsor, firma Da - ver obiecała nowy sprzęt. Za najlepszego kolarza Karol uważa Lance'a Armstronga ze Stanów Zjednoczonych. W Polsce szanuje Zbigniewa Sprucha. Życie kolarza to nie tylko wiele kilometrów przejechanych na rowerze (miesięcznie Karol robi ok. 2200 km), ale również ćwiczenia rozciągające i odpowiednia dieta. - *Trzeba jeść dużo wysokowęglowodanowych posiłków, a mało tłuszczów, żeby nie przytyć. Na śniadanie zjadam np. płatki z mlekiem. Na szczęście takie jedzenie mi smakuje* - mówi kolarz. Poza tym ważna jest systematyczność. - *Jeżdżę codziennie. W skali miesiąca może zdarzyć się dwa dni bez treningu.* Zimą Karol ćwiczy w domu. Ma specjalne mocowanie do roweru i pedałuje "na sucho". W czasie zimy i deszczu z pewnością przyda się stacjonarny rower, który zakupiła dla niego gmina. 30 czerwca sportowiec spotkał się w Urzędzie Gminy z wójtem Damianem Galuskiem, aby odebrać gratulacje, podziękowania i nagrodę. Jako wicemistrz



Karol Olejniczak już teraz wygląda jak zawodowy kolarz.

promuje Pawłowice w kraju i na świecie. Karol skończył pawłowickie liceum. O październiku rozpocznie studia na wychowaniu fizycznym w Akademii Wychowania Fizycznego w Raciborzu. Ponieważ jest przedstawicielem klasy mistrzowskiej, nie musiał zdawać egzaminów wstępnych. Wiemy, że studia nie będą przeszkadzać w treningach i łatwiej będzie pogodzić naukę ze sportem. Karol chce być zawodowym kolarzem... i z pewnością nim zostanie. bc

**Dla pszczelarzy zaczął się gorący okres. Po pierwszych miodobraniach przychodzi czas na kolejne.**

## Kwitną lipy

Miłośnicy miodu lipowego muszą jeszcze trochę poczekać. Wprawdzie lipiec trwa już od dwóch tygodni, ale lipy dopiero zaczęły kwitnąć. - *Lip jest coraz mniej - mówi prezes pawłowickiego koła Związku Pszczelarzy Teofil Fajkis - Ludzie wycinają stare drzewa, a szkoda. Skąd później ma być miód? - zastanawia się pszczelarz. W gminie zrzeszonych jest 25 pszczelarzy, ale sytuacja nie przedstawia się kolorowo. - Starzy umierają, a następców nie ma - mówi prezes. - Z hodowli pszczół nie da się wyżyć. To raczej hobby dla emeryta z dobrą emeryturą - dodaje. Kiedy przyjdzie nieurodzaj jest z czego dopłacić do interesu. W tym roku ilość miodu jest przeciętna. Częste deszcze i chłody powodują, że pszczoły nie mają ochoty opuszczać ula. - *Żeby drzewa nektarowały, musi być parno i ciepło* - mówi Józef Matera, niezrzeszony w związku pszczelarz z Pawłowic. Pszczołami zainteresował się, kiedy kończył szkołę zawodową. Od czterech lat jest już na emeryturze. Czasu ma więcej, ale pszczoł coraz mniej. - *Z siedemdziesięciu rodzin weźnę tyle samo miodu, co z czterdziestu, za to roboty jest znacznie mniej, więc**

*zmniejszyłem pasiekę* - mówi. W okolicy nie ma tyle tzw. pożytku, z którego pszczoły mogłyby przynosić nektar. - *Jak odlatują w poszukiwaniach za daleko, to też do ula mniej przyniosą, bo przecież muszą z czegoś czerpać po drodze energię.* Po miód do pawłowickich pszczelarzy przyjeżdżają ludzie z daleka. Słodki przysmak jest również lekarstwem. Dobroczynnego działania miodu nie trzeba nikomu udowadniać. Należy jednak



pamiętać, że miodu nie wolno podgrzewać do temperatury wyższej niż 50 stopni. Wtedy traci swoje właściwości. Słoiczki muszą być przechowywane w zaciemnionym miejscu. Dlatego wystawiony na działanie światła sklepowy miód nigdy nie będzie tak dobry, jak ten prosto z pasieki. Mówi się, że miód może zepsuć światło, woda i człowiek. Ten ostatni, kiedy przedkłada jakość nad ilość. Czysty miód, bez sztucznych dodatków i różnego rodzaju "polepszaczy" jest na wagę złota. bc

## Nasi najmłodsi

**Przedstawiamy dzieci, które powiększyły grono mieszkańców naszej gminy**

- **Karolina Krosny** - ur. 3 maja  
Córka Michała i Gabrieli z Jarząbkowic
  - **Agata Hejnal** - ur. 8 maja  
Córka Stefana i Iwony z Golasowic
  - **Kacper Pawlas** - ur. 17 maja  
Syn Andrzeja i Ewy z Pawłowic
  - **Nikoła Paszek** - ur. 31 maja  
Córka Krzysztofa i Ewy z Pawłowic
  - **Dominika Jabłońska** - ur. 3 czerwca  
Córka Konrada i Agnieszki z Pawłowic
  - **Adrian Pisarek** - ur. 7 czerwca  
Syn Romana i Iwony z Pawłowic
  - **Natalia Bronny** - ur. 11 czerwca  
Córka Adama i Moniki z Pawłowic
  - **Oliwia Leśnik** - ur. 13 czerwca  
Córka Jerzego i Mirosławy z Pniówka
  - **Emilia Marzec** - ur. 29 czerwca  
Córka Mariusza i Magdaleny z Pawłowic
- Gratulujemy rodzicom, a dzieciom życzymy dużo szczęścia i radości.





## Pomysł na wakacje Lato na dwóch kółkach

Zaletą urlopu na rowerze jest to, że nic nie kosztuje. Warunek jest wszakże jeden - musimy mieć rower. Ale i na jego brak znajdzie się rada - można go pożyczyć o znajomych.

Czterokilometrowa trasa nr 1: Pawłowice - Strumień biegnie po grobli będącej do 1920 r. granicą Cesarstwa Niemieckiego i Cesarstwa Austro - Węgierskiego. To tzw. Trakt Cesarsko-Pruski. Przy trasie znajdują się dobrze zachowane kamienie graniczne oraz słup graniczny z symbolami cesarstw. Podobnej długości jest trasa nr 4 (4,8 km) prowadząca z Pawłowic do Studzionki. Ścieżka bierze swój początek z Traktu Cesarsko-Pruskiego na wysokości przesmyku między Stawem Granicznym a Stawem Okrągłym, a kończy się w Studzionce przy

kościelnie Wniebowzięcia NMP. Ponieważ prowadzi wzdłuż lasów i pól uprawnych, jest szczególnie polecana amatorom grzybów. Tych, którzy preferują kąpiele, trasa poprowadzi wprost do zbiornika Łąka, niedaleko Pszczyny. Dwie kolejne trasy, nr 2 i nr 3, są już o wiele dłuższe (ponad 20 km każda). Pierwsza prowadzi przez Pawłowice, Golasowice, Pielgrzymowice, Jarząbkowice i z powrotem wraca do Pawłowic. Atrakcją na trasie przejazdu są liczne pagórki, stawy i lasy. Z kolei druga prowadzi przez północną część gminy, z Pawłowic do Warszowic, Krzyżowic, Pniówka i Pawłowic Osiedla. Łączy się również z trasą rowerową biegnącą w kierunku Suszca i Orzesza. Przez gminę przechodzi również część pętli rowerowej Euroregionu Śląsk Cieszyński.

ski, biegnącej przez najbardziej atrakcyjne rejonu Północnych Moraw. Prowadzi ona przez Golasowice, od granicy z Bziem, wzdłuż ul. Klonowej, Rolników, Wspólnej i Tuwima aż do Zbytkowa. Atutem rowerowych wędrówek jest m. in. to, że samemu można odkrywać uroczek zakątki, na dłużej zatrzymać się w ciekawych miejscach. W gminie znajduje się w sumie 56 km ścieżek rowerowych. Specjalnie przygotowane i oznakowane trasy z pewnością dostarczą wielu miłych przeżyć miłośnikom przejażdżek. Warto o nich pamiętać w wakacyjne dni. be

Dodatkowe informacje można znaleźć na stronie internetowej [www.pawlowice.pl](http://www.pawlowice.pl). Wszyscy mieszkańcy, którzy zauważą na ścieżkach jakieś nieprawidłowości, brak przejazdu lub odpowiedniego oznakowania mogą zgłaszać swoje uwagi u Romana Gruszczki z Referatu Promocji, Integracji Europejskiej i Sportu, pod nr tel. 4756-340.

## Kolorowy plac zabaw

Od niespełna dwóch tygodni na trawniku przy ul. Polnej znajduje się centrum zabaw dla najmłodszych mieszkańców osiedla.

Nowy plac zabaw cieszy się dużym powodzeniem. Tym bardziej, że w zasadzie na osiedlu jest tylko jedno takie miejsce. - *Mieliśmy kilkanaście placów zabaw, ale urządzenia były wykonane z drewna i choć drewno to przyjazny materiał, niestety, nie wytrzymało próby czasu - mówi Anna Mirek, kierownik administracji Osiedla Pawłowice. - Regularnie prowadzimy przegląd placów i tam, gdzie można, remontujemy stare urządzenia, ale nowych już nie stawiamy. Trudno wszystkim dogodzić, bo jedni mieszkańcy chcieliby mieć dziecko u siebie pod blokiem, a innym bawiące się i rozkrzyczane dzieci przeszkadzają. Pomysł jest taki,*

*żeby docelowo na terenie, gdzie zbudowaliśmy nowy plac zabaw, było jedno duże centrum zabawy dla dzieci z całego osiedla. Na razie dzieci mają do swojej dyspozycji m. in. dużą zjeżdżalnię, huśtawki, piaskownicę i małą karuzelę. Jest też gdzie się wspinać, a największą atrakcją jest tzw. kiwaczek i rura, po której można zjechać w dół jak śpieszący do akcji strażak. Urządzenia są głównie wykonane z metalu, dzięki czemu, miejmy nadzieję, zbyt szybko się nie zniszczą. - Długo szukaliśmy firmy, która miałaby w swojej ofercie atestowane i bezpieczne dla dzieci urządzenia do zabawy z metalu. W końcu ja znaleźliśmy - wyja-*

śnia Anna Mirek. Za plac spółdzielnia mieszkaniowa zapłaciła 35 tys. zł, ale urządzić przydałoby się więcej, szczególnie tych dla najmłodszych dzieci: mała zjeżdżalnia, karuzela, huśtawka, jeszcze jeden kiwaczek. Na uzupełnienie sprzętu potrzeba jeszcze 13 tys. zł.

Beata Cyganek



zdj. be

### Kółko Rolnicze Krzyżowice sprzeda:

- ciągnik C-360 (rok produkcji 1986) •
- kosiarkę rotacyjną „MESKO” •
- opryskiwacz „PILMET” •



Tel. 4723 702  
Kom. 703 777 242

### Jalum - Janusz Mokry Ubezpieczenia:

domów, firm, na życie, OC rolne i inne;  
OC samochodów według pojemności silnika cm<sup>3</sup>:

do 900	od 149,00 zł
od 901-1250	od 239,00 zł
od 1251-1300	od 248,00 zł
od 1301-1800	od 299,00 zł
pow. 1800	od 429,00 zł

przy zniżce 60% za bezszkodową jazdę,  
w zależności od marki samochodu i wieku właściciela  
Pakiety AC, OC, NW od 4,5% wartości samochodu

Zapraszamy do naszego biura:  
Pawłowice, ul. Górnicza (obok Leader Price)  
tel. 44 99 299, kom. 502 092 691

Telefon komisariatu w Pawłowicach 47-21-997 czynny całą dobę

**KRONIKA POLICYJNA****Samochód był otwarty**

W nocy z 24/ 25 czerwca nieznany sprawca ukradł z samochodu marki Mercedes radioodtwarzacz Sony. Samochód był zaparkowany na terenie prywatnej posesji i nie był zamknięty. Szkodę poniósł mieszkaniec Pawłowic. Zdarzenie miało miejsce przy ul. Stawowej.

**Nietrzeźwy kierowca**

Mieszkaniec Pawłowic kierujący samochodem Fiat 126 p został zatrzymany do kontroli przez policjantów z Komendy Policji w Pawłowicach. Okazało się, że kierowca jest nietrzeźwy (2,49 promila i 2,20

promila alkoholu we krwi). Zatrzymanemu odebrano prawo jazdy, a sprawę skierowano do sądu.

**Zwłoki w Krzyżowicach**

1 lipca około godz. 15.00 w Komendzie Policji zgłoszono, że przy ul. Ligonja w Krzyżowicach znajdują się zwłoki nieznanego mężczyzny. Policja udała się na miejsce zdarzenia. Okazało się, że człowiek nie żyje już od kilku dni. 54 -letni mieszkaniec Nowego Dworu prawdopodobnie odwiedzał zamieszkałą w okolicy rodzinę. W sprawie prowadzone jest dochodzenie, jednak już teraz wiadomo, że nie było to morderstwo.

**Kradzież w nocy**

Nieznany sprawca ukradł samochód marki Fiat 170, który należał do mieszkańca Wodzisławia Śląskiego. Zdarzenie miało miejsce z 2 /3 lipca, przy ul. Kruczej w Pawłowicach. bc

**PÓŁKOLONIE**

dla dzieci ze szkół podstawowych (po ukończeniu I klasy).

- program: poznawanie różnych zawodów, wyjazdy na basen, wycieczki do Chorzowa, Pszczyny, Bielska-Białej, Goczałkowic, wizyta w leśniczówce, gospodarstwie ogrodnictwem, w jednostce OSP i in.
- zapewniony suchy prowiant
- koszt turnusu: 80 zł od osoby
- termin: 02. - 13.08.2004, zapisy do 27.07.
- zapisy oraz informacje w Domu Kultury w Pawłowicach Osiedlu w godzinach otwarcia świetlicy
- pon.- pt. 8.00 - 16.00,
- oraz pod nr tel. 47-21-036

**ZAPRASZAMY****Sportowe wakacje**

Urząd Gminy i TKKF "Rozwój" organizują w lipcu szereg imprez sportowych, do udziału w których zapraszają wszystkich mieszkańców gminy.

**17 lipiec - RINGO - kobiety i mężczyźni**

- warunkiem uczestnictwa jest ukończone 14 lat
- początek zawodów o godz. 10.00 na boiskach do piłki plażowej przy ul. Polnej 20
- zapisy przed zawodami, od 9.15 do 9.45

**25 lipiec - II REGIONALNE MISTRZOSTWA MIAST ŚLĄSKA W SIATKÓWCE PLAŻOWEJ**

- początek mistrzostw o godz. 9.00 na boiskach do piłki siatkowej przy ul. Polnej 20
- w zawodach nie mogą brać udziału zawodnicy I i II ligi oraz ekstraklasy (wymagany przynajmniej jeden rok karencji)
- obowiązuje wpisowe 8 zł od pary
- w mistrzostwach mogą brać udział mieszkańcy powiatów: jastrzębskiego, pszczyńskiego, rybnickiego, wodzisławskiego i żorskiego; zarówno kobiety jak i mężczyźni

**31 lipca - GMINNY TURNIEJ PLAŻOWEJ PIŁKI SIATKOWEJ KOBIET I MĘŻCZYŹN**

- początek turnieju o godz. 10.00 na boiskach do piłki plażowej przy ul. Polnej 20
- warunkiem uczestnictwa w zawodach jest ukończenie 14 lat
- początek zapisów przed zawodami od godz. 9.15 do 9.45
- wymagane zameldowanie zawodników w gminie Pawłowice
- pozostałe warunki jak w latach ubiegłych

oprac. bc

**Puchar ligi amatorów**

Zapraszamy na turniej o Puchar Ligi im. Krzysztofa Jesionowskiego, który odbędzie się 7 sierpnia. Dodatkową atrakcją będzie mecz o Superpuchar z I edycji (przed rozpoczęciem turnieju) pomiędzy mistrzem ligi AZS Argentyna I a zdobywcą Pucharu Ligi im. Krzysztofa Jesionowskiego KRS TKKF Old Boys. bc

*Nie umiera ten,  
kto trwa w pamięci  
bliskich...*



- śp. Maria Zmety z Krzyżowic, lat 53
- śp. Monika Lała z Warszowic, lat 93
- śp. Renald Małysz z Pawłowic, lat 70
- śp. Michalina Rubys z Golasowic, lat 87
- śp. Jan Sługa z Warszowic, lat 74
- śp. Roman Niemczyk z Pielgrzymowic, lat 70
- śp. Józef Kusek z Pawłowic, lat 69
- śp. Krzysztof Lisiakiewicz z Pawłowic, lat 55
- śp. Eucja Klepek z Krzyżowic, lat 81
- śp. Henryka Gatner z Pniówka, lat 73
- śp. Antoni Masny z Pawłowic, lat 81

**Ogłoszenie**

Wójt Gminy Pawłowice ogłasza przetarg ustny nieograniczony w formie licytacji na sprzedaż sprzętu biurowego.

Przetarg odbędzie się **21 lipca 2004 r.** o godzinie **9.00** w sali nr 13 Urzędu Gminy w Pawłowicach, ul. Zjednoczenia 60.

Istnieje możliwość zapoznania się ze stanem technicznym sprzętu **20 lipca 2004 r.** po wcześniejszym uzgodnieniu tego z Urzędem Gminy.

Do licytacji zostanie wystawiony sprzęt biurowy. Cena wywoławcza - 2,00 zł brutto. Wykaz sprzętu oraz warunki przetargu można otrzymać w Urzędzie Gminy w Pawłowicach, pokój nr 20. Dodatkowych informacji udzielają pracownicy urzędu: Grażyna Tekla i Marietta Kielkowska w godzinach od 7.30 do 15. 30, pod nr tel. (032) 4756 300.

## 15 lat TKKF "Rozwój" Kryształowa rocznica

Pilka nożna, siatkówka, koszykówka i ringo to tylko niektóre sekcje działające przy Towarzystwie Krzewienia Kultury Fizycznej "Rozwój" w Pawłowicach, które w sobotę 10 lipca obchodziło 15 lat swojego istnienia.

Oprócz już wymienionych, przy TKKF działa jeszcze sekcja biegowa, tenisa stołowego i najnowsza, powołana jesienią ubiegłego roku - kolarska. "Rozwój", jak sama nazwa wskazuje, ciągle się rozwija. Piętnastoletni jubilat ma się czym pochwalić. W 2003 r. siatkarze "Rozwoju" po raz pierwszy zdobyli pierwsze miejsce w gminnej lidze siatkowej, po wieloletniej dominacji LKS Krzyżowice. Od czterech lat pierwsze miejsce w gminie zajmują także koszykarze. Z inicjatywy TKKF zorganizowano również Amatorską Ligę Piłki Nożnej, która cieszy się coraz większym powodzeniem. TKKF kładzie nacisk przede wszystkim na sport w wykonaniu masowym, rekreację dla wszystkich, nie znaczący to jednak, że wśród zawodników nie ma kandydatów na zawodowców. Michał Wołoszyn, najlepszy sportowiec ubiegłego roku, studiuje w Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu. Niektórzy trafiają do klubów sportowych. To najbardziej cieszy działaczy TKKF - u. Jubileusz był okazją do podsumowania dotychczasowej działalności. Dyplomy trafiły do najlepszych zawodników poszcze-

gólnych sekcji, a Władysław Gawlas, prezes trzech pierwszych kadencji otrzymał od Zarządu Głównego TKKF w Warszawie odznakę honorową. Prezes TKKF "Rozwój" Piotr Drobek oraz Janusz Wołoszyn, Mirosław Maliszewski i Krzysztof Mleczek otrzymali złote odznaki, a Marek Stefankowski i Stanisław Stroka - brązowe. Odznaczenia wręczał wiceprezes śląskiego TKKF Antoni Jazienicki.

Świętowanie nie obyło się bez meczu piłki nożnej rozegranego pomiędzy drużyną Zarządu i Komisji Rewizyjnej TKKF, a działaczami innych klubów sportowych działających w gminie. Mecz zakończył się remisem 3 : 3. Jubileusz zakończył się festynem przy Domu Kultury Osiedle, w którym udział wzięli wszyscy chętni mieszkańcy Pawłowic. Pogoda tylko straszyla deszczem. Nie zabrakło konkurencji dla dzieci i zabawy przy muzyce grupy "Jantar". Gościem specjalnym był zespół muzyki reggae Kometa Marleja.

Beata Cyganek



Prezes TKKF Piotr Drobek (z lewej) przyjmuje życzenia od Jana Olbricha z LKS Krzyżowice. Z prawej - Henryk Opacki - działacz LKS „Strażak” Pielgrzymowice.

Po dwuletniej przerwie wznowiono rozgrywki o Puchar Wójta Gminy Pawłowice.

## Puchar dla Pniówek

Zawody odbyły się już po raz dziesiąty. Warunkiem uczestnictwa w turnieju było zameldowanie zawodników na terenie gminy, co nie zawsze pokrywało się ze stałym składem drużyn, w których grają również piłkarze z innych miejscowości. W niedzielę, 11 lipca, na boisku przy kompleksie sportowym w Pawłowicach odbył się półfinał i mecz finałowy. W eliminacjach wzięło udział pięć drużyn. LKS "Strażak" Pielgrzymowice odpadł już po pierwszych rozgrywkach. W półfinale LKS Krzyżowice pokonując LKS Warszawice zagwarantowało sobie trzecie miejsce, a w finale GKS Pniówek wygrał z LKS "Piast" Pawłowice i został mistrzem turnieju. Tytuł Króla Strzelców zdobył Robert Żukowski z GKS Pniówek. Nagrody przygotowano dla wszystkich drużyn. Zawodnicy z Pielgrzymowice otrzymali trzy piłki, a za miejsce czwarte (LKS Warszawice), trzecie (LKS Krzyżowice), drugie (LKS "Piast" Pawłowice) i pierwsze (GKS Pniówek) były puchary i sprzęt sportowy. Nagrody i pamiątkowe dyplomy wręczał wójt Damian Galusek. bc



Przedstawiciel GKS Pniówek odbiera nagrody i puchar od wójta Damiana Galuska.



zdj. Zofia Tebierz

**W** naszej galerii królują dziś dzieci:

Mały pawłowiczaniec **Kajetan Kosut** dopiero od kilku miesięcy przygląda się światu.

Roześmiana **Paulinka Krzysztofiak** z Warszawy niedawno skończyła roczek.



zdj. Damian Ręszek

Dwa uroczę bliźniaki, miłośnicy motoryzacji to Mikołaj i Karol Bandura.

Wydawnictwo Gminnego Ośrodka Kultury w Pawłowicach - Redaktor Sabina Bartecka

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Nie zamawianych materiałów redakcja nie zwraca.

Zastrzega też sobie prawo do skrótów i opracowania redakcyjnego dostarczonych tekstów.

Adres redakcji: 43-250 Pawłowice, ul. Zjednoczenia 67; tel. 47-22-570, [www.gokpawlowice.hg.pl](http://www.gokpawlowice.hg.pl)

Skład i druk: INFOPAKT Rybnik, tel. 423-85-90, 423-85-51, [infopakt@neostrada.pl](mailto:infopakt@neostrada.pl)

**RACJE**  
GMINNE